

POSTANOWIENIE

28 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 28 kwietnia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko T. spółce akcyjnej w W. i J.J.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej T. spółki akcyjnej w W. i J.J.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 8 listopada 2024 r., I ACa 101/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego pozwanych,
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 listopada 2024 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelacje pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z 14 listopada 2022 r., nakazującego im opublikowanie oświadczenia o treści wskazanej w sentencji i w sposób w niej określony; zakazano pozwanym dalszego publikowania, rozpowszechniania, retransmitowania oznaczonego w sentencji materiału; zasądzono solidarnie od pozwanych na rzecz organizacji pożytku publicznego 100.000 zł z określonymi w sentencji odsetkami i zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 18 026,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt I).

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwani powołali się na przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłącznie podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego

z 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołali się na występujące w sprawie zagadnienia prawne, tj.: przysługiwanie, zakres i treść, na gruncie art. 23 k.c. oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2025, poz. 24; dalej - „prawo autorskie”) w związku z art. 43 k.c., dobra osobistego osób prawnych będącego odpowiednikiem wizerunku (podobizny) osób fizycznych (1); zakres i treść, na gruncie art. 23 w związku z art. 43 k.c. dobra osobistego osób prawnych będącego odpowiednikiem nietykalności mieszkania osób fizycznych, określanego w orzecznictwie i literaturze, jako nietykalność pomieszczeń osoby prawnej (2); obowiązki dziennikarza wynikające z wymogów szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, w świetle art. 12 ust. 1 pkt 1) prawa prasowego, w odniesieniu do informacji uzyskanej od źródła zaliczanego do kategorii źródeł wiarygodnych, to jest od funkcjonariusza publicznego, wypowiadającego się w ramach jego zawodowych kompetencji (3).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący szeroko argumentowali twierdzenie, że przepisy nie przewidują ochrony dobra osobistego osób prawnych w postaci wizerunku osoby prawnej, jak również potrzebę określenia ram ochrony nietykalności pomieszczeń osoby prawnej.

W związku z tym należy najpierw zauważyć, że ujęcie istotnego zagadnienia prawnego jako przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno odpowiadać wymaganiom zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 390 § 1 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepubl.). Jednakże wymaganie takiego ujęcia zagadnienia, aby Sąd Najwyższy mógł w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej wyrazić ogólne stanowisko o uniwersalnym wymiarze, nie oznacza, że pytanie może w ogóle nie odnosić się

oceny prawnej, jaka legła u podstaw zaskarżonego skargą kasacyjną rozstrzygnięcia.

Zagadnienia prawne sformułowane przez skarżących nie czynią zadość tym wymaganiom. Ich przedmiot i mająca je wspierać argumentacja nie przekonują, że ewentualna wypowiedź Sądu Najwyższego w sygnalizowanych kwestiach mogłaby wpłynąć na treść podważanego rozstrzygnięcia.

Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika jednoznacznie, że podważane rozstrzygnięcie zapadłoby również w razie przyjęcia przez Sąd Apelacyjny odmiennej oceny, dotyczącej naruszenia dobra osobistego w postaci nietykalności pomieszczeń. Sąd bowiem wskazał, że kwestia ta pozostawała bez wpływu na wydane rozstrzygnięcie ze względu na stwierdzone przez ten Sąd naruszenia pozostałych dóbr osobistych powódki. U podstaw rozstrzygnięcia nie legło też stwierdzenie przez Sąd odwoławczy naruszenia dobra osobistego w postaci jej wizerunku. Sąd uznał natomiast, że podobnie jak nazwa lub firma stanowi dobro osoby prawnej, tak dobrem takim mogą być również inne oznaczenia identyfikujące i stwierdził, że pozwani naruszyli dobro osobiste powódki w postaci znaku towarowego (znaku firmowego), który zawierał jednocześnie nazwę, którą posługuje się powodowa Spółka. Przy czym stwierdził jednocześnie, że przez pryzmat tego znaku powódka nie tylko jest rozpoznawalna, ale wiąże się z nim określona ocena co do charakteru działalności, jej rodzaju, zasięgu, sposobu funkcjonowania, odbioru przez inne podmioty i jakości prowadzonej działalności. Skarżący jedynie lakonicznie wskazali w uzasadnieniu wniosku na wyrażane faktycznie w doktrynie wątpliwości dotyczące zasadności ochrony znaków identyfikujących osobę prawną w postaci znaków towarowych w ramach ochrony dóbr osobistych. Wniosek jednak i w tym zakresie nie przekonuje, że rozstrzygnięcie tych wątpliwości ma wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. U podstaw uwzględnienia w sprawie powództwa legła bowiem również – i miała ona charakter pierwszoplanowy - ocena, że pozwani naruszyli dobre imię, reputację (dobrą sławę) powódki, a ocena doznanej przez nią krzywdy powiązana została ze stwierdzoną przez Sąd Apelacyjny utratą renomy i zaufania zarówno w oczach opinii publicznej, jak i wśród kontrahentów i pomiotów, z którymi miała styczność, niezbędnych jej do prowadzenia jej działalności i realizacji zamierzonych przez nią

celów. Skarżący nie podważają zaś oceny, że m.in. wskutek użycia znaków identyfikujących powódkę w spornym materiale, powódka została zidentyfikowana, ani oceny Sądu Apelacyjnego, że skutkujące naruszeniem dobrego imienia i reputacji powódki było postawienie jej w spornym materiale zarzutów dotyczących niewolnictwa, handlu ludźmi, niewiązania się z obietnic odnośnie warunków pracy oraz warunków socjalnych, naruszania i to podstawowych praw pracowniczych, zmuszania do niewolniczej pracy, wykorzystywania ekonomicznego, przypisywanie popełnienia zbrodni i prowadzenie postępowań przeciwko powódce z tym związanych.

W wywodzie przedstawionym na poparcie trzeciego z zagadnień skarżący forsują tezę, że skoro zdaniem Sądu Apelacyjnego zamieszczenie w audycji wypowiedzi przedstawicielki prokuratury nie czyniło zadość postulatowi szczególnej rzetelności i staranności zawodowej dziennikarza, to w konsekwencji należałoby przyjąć, że dziennikarze winni zachować krytyczne podejście do wypowiedzi prokuratora i poddać go ocenie lub weryfikować wypowiedziany przez niego komunikat, podczas gdy dyrektywy art. 12 ust. 1 pkt prawa prasowego nie obejmują krytycznego podejścia do wypowiedzi prokuratora i poddawania go ocenie lub weryfikowania. Jednakże argumentacja ta nie przystaje do okoliczności sprawy. Sąd Apelacyjny nie przypisał skarżącym odpowiedzialności za podanie za przedstawicielem prokuratury, że przeciwko powódce toczy się postępowanie karne. Jednym z zarzutów postawionych względem spornego materiału było natomiast tendencyjne i pod określoną tezę przedstawienie w nim wypowiedzi przedstawiciela prokuratury w celu wzmocnienia stawianych w tym materiale zarzutów względem powódki co do handlu ludźmi i łamania praw pracowniczych, zaś za jeden z przejawów braku staranności i rzetelności dziennikarskiej Sąd Apelacyjny uznał, niepodjęcie przez autorów materiału nawet próby pozyskania informacji co do przedmiotu prowadzonego postępowania, czy też konkretnych czynów zarzucanych powódce, jak również niepodjęcie nawet próby uzyskania dostępu do akt, w takim zakresie, w jakim było to możliwe. Zarzutem postawionym autorom spornego materiału nie było zatem niezwyfikowanie lub poddanie ocenie wypowiedzi przedstawiciela prokuratury, tylko niepodjęcie podstawowych czynności pozwalających na uzyskanie informacji dotyczących fazy i przedmiotu

postępowania karnego, przy jednoczesnym przedstawieniu wypowiedzi przedstawiciela prokuratury w sposób wzmacniający i utwierdzający w odbiorcach materiału przekaz, że to powódka m.in. jest sprawcą czynów stanowiących zgodnie z obowiązującymi przepisami zbrodnię handlu ludźmi. Nie sposób w konsekwencji uznać, że formułowane przez skarżących wątpliwości dotyczące przedstawienia w materiale informacji uzyskanej od źródła zaliczanego do kategorii źródeł wiarygodnych, to jest od funkcjonariusza publicznego, wypowiadającego się w ramach jego zawodowych kompetencji występuje w niniejszej sprawie i miałoby wpływ na jej rozstrzygnięcie.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Roman Trzaskowski

(K.L.)

[SOP]